

Tekst

„Hettich to trochę jakby moje trzecie dziecko”

25 lat w branży meblarskiej na stanowisku, które pomimo zmian społecznych nadal dedykowane jest głównie mężczyznom, to sukces. O jubileuszu pracy w firmie Hettich, świecie mebli w latach 90-tych oraz o planach które wybrzmiewają najgłośniejsze, gdy wiosna budzi się do życia, rozmawiamy z Panią Beatą Lasotą – Prezes zarządu firmy Hettich Polska.

Wioletta Stern: Jak to jest być kobietą w branży, która tak prężnie się rozwija?

Beata Lasota: Szczerze mówiąc uważam, że to ogromna odpowiedzialność, a jednocześnie bardzo duże wyróżnienie. Osobiście mocno wierzę w to, że my kobiety mamy w sobie niesamowitą moc i siłę, którą ja od zawsze chciałam promować. Mimo, że branża, w której pracuję jest uznawana za tę nieco bardziej męską, to jestem dumna, że jako kobieta mogę być jej częścią. Myślę, że jestem osobą, która lubi stawiać sobie ambitne cele, a ich realizacja motywuje mnie do działania jeszcze bardziej. W naszej branży cenię sobie fakt, że tych możliwości do rozwoju i podjęcia działań jest coraz więcej, a to wymaga od nas wszystkich coraz większej kreatywności oraz szukania optymalnych rozwiązań. A przecież nic nie daje większej satysfakcji niż tworzenie czegoś nowego, unikatowego czy pionierskiego.

W.S.: Jakie jest Pani pierwsze wspomnienie związane z pracą w Hettich Polska?

B.L.: Pamiętam moją pierwszą konferencję międzynarodową w firmie Hettich, gdzie zostałam przedstawiona jako pierwsza kobieta na kierowniczym stanowisku. Faktycznie byłam jedyną kobietą wśród 50 menadżerów mężczyzn i dwa razy musiałam wstawać, aby się zaprezentować, bo było to tak niewiarygodne w tamtych czasach.

W.S.: Co sprawiło, że Pani życie zawodowe związało się z tą firmą na tak długi czas? Zapytam przekornie: Jeszcze się nie znudziło?

B.L.: To jest świetne pytanie, zwłaszcza przy panujących obecnie trendach na rynku pracy, gdzie ewidentnie obserwujemy, że pracownicy wolą zbierać doświadczenie w różnych firmach niż związać się z jedną

Kontakt:
Hettich Polska Sp. z o. o.
Wioletta Stern
Lusowo, ul. Wierzbowa 48
62-080 Tarnowo Podgórne
Tel.: +48 61 816 83 00
wioletta.stern@hettich.com

Prosimy o egzemplarz autorski

PR_132023

na dłuższy czas. W moim przypadku Hettich to nie jest tylko firma, w której pracuję, to trochę jakby moje trzecie dziecko. Przychodząc do pracy 25 lat temu nie spodziewałam się, że będę miała możliwość budowania firmy od podstaw. Nie ukrywam, że było to dla mnie ogromne wyzwanie ale też ogromna satysfakcja gdy obserwowałam, jak z roku na rok firma się rozwija i rośnie w siłę. Tak jak dumni jesteśmy gdy widzimy nasze rozwijające się dzieci, tak samo ja jestem dumna patrząc wstecz na to jak przez te 25 lat rozwinął się Hettich. Co więcej, od samego początku moim celem było stworzenie w firmie rodzinnej atmosfery, miejsca gdzie poza pracą będą miały też znaczenie wartości i podejście do pracowników. Myślę, że to w ogromnej mierze sprawiło, że osobiście związałam się z firmą i świetnymi ludźmi, którzy w niej pracowali i pracują obecnie. Zatem odpowiadając przekornie na postawione pytanie: Praca w Hettich nie tylko mi się nie znudziła ale też stanowi ogromną część mojego życia, którą zawsze będę wspominać z sentymentem.

W.S.: Jakby miała Pani opisać te 25 lat w jednym zdaniu, to jak by ono brzmiało?

B.L.: Nie jest to łatwe zadanie ale gdybym musiała, to te 25 lat podsumowałabym następującymi określeniami: niesamowici oraz inspirujący ludzie, ciężka praca, wyzwania oraz satysfakcja i duma.

W.S.: W ostatnich latach trendy wnętrzarskie zmieniają się sezonowo, proszę nam opowiedzieć, co było modne w latach 90-tych. Jakich mebli poszukiwał klient i jakie systemy były marzeniem Polaków?

B.L.: W latach 90-tych klienci szukali przede wszystkim mebli praktycznych, funkcjonalnych i wygodnych. W Polsce, gdzie sytuacja ekonomiczna była wówczas trudna, niewielu było stać na luksusowe, ekskluzywne meble, dlatego większość osób poszukiwała rozwiązań, które byłyby zarówno estetyczne, jak i przystępne cenowo. Jednym z marzeń Polaków w tamtym czasie było posiadanie meblościanki, czyli modułowego systemu meblowego, który pozwalał na dowolne aranżowanie przestrzeni mieszkalnej. Dzięki temu rozwiązaniu można było dostosować meble do indywidualnych potrzeb, a jednocześnie zachować spójny styl i funkcjonalność.

W latach 90-tych popularne były również rozkładane sofy, które umożliwiały spanie w salonie lub pokoju dziennym. Co więcej, wśród mebli tapicerowanych prym wiodły ciemne kolory takie jak: bordo czy brąz ze względu na ich łatwe utrzymanie w czystości w przeciwieństwie do jasnych mebli.

To były również lata jaskrawych, nietypowych połączeń kolorystycznych, takich jak czerwień, niebieski czy zielony. Daleko nie muszę szukać przykładu, sama miałam przyjemność wykańczać w tym okresie własny dom, w którym w kuchni znalazły się jaskrawe, seledynowe fronty. Nie

Kontakt:
Hettich Polska Sp. z o. o.
Wioletta Stern
Lusowo, ul. Wierzbowa 48
62-080 Tarnowo Podgórne
Tel.: +48 61 816 83 00
wioletta.stern@hettich.com

Prosimy o egzemplarz autorski

PR_132023

wiem czy gdyby nie remont kilka lat temu, w czasie którego ten legendarny kolor zniknął z tego pomieszczenia, miałabym odwagę zapraszać gości do domu.

W.S.: Często w opisach produktów Hettich odnajdujemy słowa takie jak: design, personalizacja, innowacja. Jak postrzega Pani trendy panujące w meblarstwie dziś? Jakie rozwiązania do mebli są w stanie wyróżnić producenta okuć wśród konkurencji?

B.L.: Współczesne trendy w meblarstwie skupiają się na coraz większej personalizacji produktów. Klienci chcą mieć wpływ na proces projektowania swoich mebli, aby sprostać ich indywidualnym potrzebom i gustom. Dzięki temu meble stały się nie tylko funkcjonalnymi przedmiotami codziennego użytku, ale również wyjątkowymi elementami dekoracyjnymi, które odzwierciedlają styl życia i osobowość ich właściciela.

Innowacje w meblarstwie to kolejny ważny trend, który wpływa na rozwój branży. Firmy coraz częściej stosują najnowsze technologie i materiały, aby stworzyć produkty o wysokiej jakości, trwałości i estetyce.

Współczesne meble muszą nie tylko wyglądać pięknie, ale również spełniać funkcjonalne wymagania użytkowników. Dlatego ważnym elementem trendów w meblarstwie jest połączenie designu z funkcjonalnością. Projektanci i producenci muszą zapewnić, że ich produkty nie tylko wyglądają dobrze, ale również są wygodne w użytkowaniu i spełniają potrzeby swoich klientów.

I tutaj wchodzimy do gry my - producenci okuć, którzy dostarczają technikę do mebli.

Dzisiaj nie wystarczy, aby mebel się po prostu otwierał, zamykał, przesunął, wysunął teraz dochodzi magia czyli płynne i ciche przesuwanie, ciche domykanie, otwieranie bez uchwytów, samodomykanie, dochodzi elektronika i światło wewnątrz mebla. Oprócz stosowania innowacji ważnym czynnikiem wyróżniającym producenta okuć meblowych jest jakość produktu. Producent okuć, który zdecyduje się na wykorzystanie wysokiej jakości materiałów, inwestowanie w najnowsze technologie produkcji, przeprowadzanie rygorystycznych testów jakościowych i stosowanie najwyższych norm jakościowych, może mieć dużą przewagę nad konkurencją, ponieważ klient oczekuje teraz trwałych produktów wysokiej jakości, które są odporne na zużycie i awarie.

W.S.: Początek firmy Hettich to rok 1888 i piękna historia, która zaczęła się mechanizmem do otwierania zegarów z kukułką. Nadal w firmie Hettich wszystko działa jak w zegarku?

B.L.: Jak ten czas szybko leci, kto by pomyślał że to już 135 lat! Myślę, że przez ten czas bardzo dużo się zmieniło – oczywiście zarówno w branży, na rynku konsumenckim jak i w naszej firmie. Jednakże, mimo

Kontakt:
Hettich Polska Sp. z o. o.
Wioletta Stern
Lusowo, ul. Wierzbowa 48
62-080 Tarnowo Podgórne
Tel.: +48 61 816 83 00
wioletta.stern@hettich.com

Prosimy o egzemplarz autorski

PR_132023

upływu lat, zmianach w trendach meblarskich nadal widzę, że firma Hettich stawia na te same wartości czyli jakość, funkcjonalność i dbałość o każdego klienta. Mimo, że są przed nami stawiane przeróżne wyzwania, to widzę, że jako zgrany zespół możemy osiągać nieosiągalne, zatem tak, pozwolę sobie zaryzykować stwierdzeniem, że w firmie Hettich nadal wszystko działa jak w zegarku.

W.S.: Dzisiaj głos kobiet pracujących w branży meblarskiej wybrzmiewa dużo głośniej niż 25 lat temu. Czy świat mebli w 2023 roku bardziej sprzyja kobiecie niż na początku Pani kariery?

B.L.: Faktycznie, obserwując działania moich koleżanek po fachu widzę, że głos kobiet pracujących w branży meblarskiej wybrzmiewa coraz głośniej, co mnie bardzo cieszy i inspiruje. Tak jak wcześniej wspominałam, osobiście mocno wierzę w to, że my kobiety mamy w sobie niesamowitą intuicję, moc i siłę, które ja od zawsze chciałam promować. Od zawsze też wspierałam zawodowy rozwój kobiet w naszej branży i jestem dumna z tego, że w dzisiejszych czasach te różnice między płciami się zacierają dużo bardziej niż 25 lat temu. Każdy z nas jest wyjątkowy, każdy ma unikalne umiejętności i wiedzę. Obojętnie czy stoi przed nami kobieta czy mężczyzna, naszym zadaniem jest dostrzec prawdziwy potencjał w pracowniku i stworzyć mu warunki do jego osobistego rozwoju.

W.S.: Jakie ma Pani rady dla kobiet na kierowniczych stanowiskach rozpoczynających swoją karierę zawodową?

B.L.: Każdej kobiecie na kierowniczym stanowisku, która rozpoczyna swoją karierę zawodową życzyłabym, żeby zawsze wierzyła w siebie i swój potencjał. Doskonale wiem, że nie jest to proste zdanie. Na takiej ścieżce kariery mogą pojawić się różne wątpliwości ale tak - ja wierzę w to, że my kobiety mamy w sobie ogromną siłę i jesteśmy w stanie osiągnąć bardzo dużo. Przy odpowiedniej determinacji, konsekwencji, odwadze ale też otaczaniu się odpowiednimi ludźmi naprawdę jesteśmy w stanie „przenosić góry”. Jeszcze na koniec dodałabym taką jedną, drobną radę, żeby każde wyzwanie, trudność traktować jako szansę na rozwój, nie jako porażkę. Wyciąganie wniosków i lekcji, z różnych sytuacji, które nam się przytrafiają jest niesamowitym narzędziem do uczenia się i samorozwoju.

W.S.: Jak Pani odpoczywa? Dokąd ucieka, by odreagować codzienne stresy?

Kontakt:
Hettich Polska Sp. z o. o.
Wioletta Stern
Lusowo, ul. Wierzbowa 48
62-080 Tarnowo Podgórne
Tel.: +48 61 816 83 00
wioletta.stern@hettich.com

Prosimy o egzemplarz autorski

PR_132023

B.L.: Codzienne stresy uwielbiam odreagowywać w moim ogrodzie. To takie moje szczególne miejsce, mój azyl, w którym mogę naładować się pozytywną energią i zregenerować psychicznie. Nie bez kozery mówi się, że natura uspokaja. Poza pielęgnacją roślin, odpoczywam też podróżując, fotografując i grając z mężem w tenisa. Uważam, że rozwijanie własnych pasji i zachowanie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym jest kluczem do szczęśliwego życia.

W.S.: Może na koniec zdradzi nam Pani, czy jest coś na co szczególnie Pani czeka w roku 2023?

B.L.: Myślę, że mogę zdradzić tę dosłownie małą tajemnicę, że w roku 2023 szczególnie czekam na kogoś, a nie na coś – mowa o moim wnuku Mikołaju. Mimo, że w roli babci będę debiutowała jestem przekonana że to będą niezapomniane chwile pełne uśmiechu, radości i miłości, kto wie może trochę też nieprzespanych nocy.

W.S.: Dziękujemy za rozmowę i życzymy wiele uśmiechu w tej niewątpliwie wyjątkowej roli, Bycia Babcią 😊

W dziale prasowym na stronie **www.hettich.com** można pobrać następujące zdjęcia, **menu: Prasa**

Zdjęcia

Podpisy pod zdjęciem

Zdjęcie 1

Beata Lasota – Jubileusz 25-lecia pracy w Hettich Polska

O Hettich

Firma Hettich, założona w 1888 roku, jest jednym z największych producentów okuć meblowych na świecie. Od ponad 125 lat pozostajemy firmą rodzinną i dostarczamy produkty, które są zaledkiem nowych trendów w meblarstwie. Badamy trendy i wdrażamy rozwiązania, które w najlepszy z możliwych sposobów na nie odpowiadają. W prawie 80 krajach wraz z niemal 8000 współpracownikami wspólnie dążymy do jednego celu: rozwoju inteligentnej techniki do mebli. Bo technika do mebli to nasza pasja. Fascynujemy i inspirujemy nią ludzi na całym świecie.

Kontakt:
Hettich Polska Sp. z o. o.
Wioletta Stern
Lusowo, ul. Wierzbowa 48
62-080 Tarnowo Podgórne
Tel.: +48 61 816 83 00
wioletta.stern@hettich.com

Prosimy o egzemplarz autorski

PR_132023